



**PREZES**  
**NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ**  
*Maciej Hamankiewicz*

---

NRL/BRP/MK/1045713

Warszawa, 13 czerwca 2013 r.

Pan Prof. dr hab. med. Wojciech Nowak  
Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Szanowny Panie Profesorze,

Zwracam się do Pana, jako wielkiego autorytetu w dziedzinie nauki i kultury, osoby niezwykle cenionej i wszechstronnej, dla której prawo i poszanowanie innego człowieka są celem i środkiem działania oraz osoby niezwykle troszczącej się o możliwość zaoferowania młodemu pokoleniu wykształcenia na najwyższym poziomie i kontaktu z najwspanialszymi autorytetami naukowymi w naszym kraju.

Z niebywałym zażenowaniem i zaniepokojeniem odbieram sarkastyczne i uwłaczające godności wszystkich lekarzy w Polsce opinie Prof. Jana Hartmana, Kierownika Zakładu Filozofii i Bioetyki Uniwersytetu Jagiellońskiego – wydziału uczelni, z której nie tylko Pan, Panie Profesorze, ale wszyscy Polacy jesteśmy dumni. Komentarze Profesora Hartmana dotyczą Kodeksu Etyki Lekarskiej, dokumentu uchwalonego przed dwudziestoma laty przez wybitnych przedstawicieli polskiej medycyny i etyki. Kodeks jest zbiorem zasad etycznych, którymi kierują się lekarze i który jest podawany za wzór tego typu dokumentu w Europie, co podkreślał nawet Papież Jan Paweł II. Profesor Hartman w ironiczny, a momentami wręcz wulgarny sposób, odnosi się do zapisów kodeksu etyki jednej z największych grup zawodowych w Polsce o tak szczególnym znaczeniu zaufania społecznego. Pragnę podkreślić, że nie boli krytyka, ponieważ jesteśmy otwarci na zmiany i doprecyzowywanie najróżniejszych przepisów, które regulują pracę lekarzy, ale bolą wypowiedzi w formie uwłaczającej godności naszego zawodu i tysięcy wspaniałe pracujących lekarzy, na co dzień z trudem ratujących zdrowie i życie ludzi. Przeciwno komentarzom uwłaczającym nie tylko lekarzom, ale w naszej opinii, także dziedzinie nauki, którą Profesor Hartman reprezentuje oraz wspaniałej uczelni, której renomę powinien rozślawiać, pragnę stanowczo zaprotestować. Osoby, zwłaszcza zajmujące się dziedziną regulującą normy moralne i podkreślające poszanowanie dla prawa, powinny dawać przykład opinii publicznej, jak

w konstruktywny, ale także kulturalny sposób można rozmawiać o sprawach kontrowersyjnych lub zmianach, które powinny zostać wprowadzone w życie.

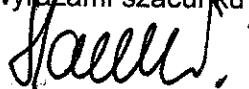
Moje zdumienie i niepokój podzielają nie tylko inni lekarze, ale autorytety naukowe zbulwersowane wywiadem, jakiego Profesor Jan Hartman udzielił portalowi internetowemu „Medexpress”. Pozwolę sobie tylko zacytować ks. dr. hab. Andrzeja Muszałę, Dyrektora Międzywydziałowego Instytutu Bioetyki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, który zwrócił się do wielu autorytetów lekarskich i naukowych z pytaniem: „(...) jak długo p. Jan Hartman (nie lekarz) będzie niszczył Kodeks Etyki Lekarskiej? (...). Człowiek wypowiadający takie opinie jest Kierownikiem Zakładu Filozofii i Bioetyki jednej z najbardziej renomowanych polskich uczelni. (...) te i podobne wypowiedzi Jana Hartmana przekraczają już nawet miarę dobrego smaku.” List ks. Andrzeja Muszli dotyczył m.in. poniższej wypowiedzi Jana Hartmana, cytat: „Witaj, młody lekarzu, w feudalnej krainie bufonady i hipokryzji! Czyżbyśmy nie byli ci Mistrzami, synku?”

Szanowny Panie Profesorze,

Pragnę jeszcze raz podkreślić, że Naczelna Rada Lekarska - sprawując pieczę nad zawodem lekarza i lekarza dentystry w Polsce - przyznaje, że należy dyskutować o doprecyzowaniu wiele przepisów i zasad dotyczących naszego zawodu, eliminować zdarzenia niepożądane i błędy, które się zdarzają w praktyce lekarskiej, nadal pracować nad poprawą komunikacji między pacjentami i lekarzami w celu zwiększenia bezpieczeństwa pacjentów. Jednakże apeluję do Pana, Panie Profesorze o reakcję na wypowiedzi jednego z Pana podwładnych, który w opinii tylu autorytetów naukowych, godzi także w renomę Pana uczelni.

Naczelna Rada Lekarska w ostatnich tygodniach niezwykle zintensyfikowała działania, którymi chcemy przekonać Ministerstwo Zdrowia do większej dbałości o pacjentów i lekarzy, bo nie od dziś wszyscy odczuwamy ogromną potrzebę wprowadzenia prawdziwej reformy służby zdrowia. Wraz z przedstawicielami pacjentów staramy się wpływać na decydentów, by ci nie byli obojętni na los pacjentów, nie bali się stanowczych decyzji, ponieważ pacjenci chcą być dobrze leczeni, a lekarze chcą móc właściwie leczyć. Mam wielką nadzieję, że w tych staraniach będziemy wspierani także przez inne środowiska - dla dobra wszystkich pacjentów i całej służby zdrowia w Polsce.

Z wyrazami szacunku



Maciej Hamankiewicz

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej

---

Naczelna Izba Lekarska, ul. Jana Sobieskiego 110, 00-764 Warszawa

tel. 22 559-13-30, fax 22 559-13-23

e-mail: [prezes@hipokrates.org](mailto:prezes@hipokrates.org)